

Najbogatsi zarabiają na kryzysie

3 sierpnia 2022

Koncern BP zarobił aż 6 900 000 000 funtów w czasie, gdy zwykli konsumenci są zmuszeni do zaciskania pasa. Firma osiągnęła niewyobrażalne wprost zyski dzięki wzrostowi cen paliwa i gazu w ostatnich miesiącach.

W czasie gdy miliony osób zmagają się z rosnącymi kosztami życia i gigantycznym wzrostem cen paliwa i energii, giganci tacy jak BP odnotowują niewyobrażalne wprost zyski. W ciągu trzech miesięcy do czerwca – po wzroście cen ropy i gazu – koncern zarobił ponad trzykrotnie więcej niż w tym samym czasie w ubiegłym roku.

Zyski bazowe giganta energetycznego wzrosły do 8,45 miliardów dolarów (6,9 miliardów funtów). Jest to druga najwyższa wartość w historii firmy i zwiększa jej półroczne zyski do 14,6 mld dolarów.

Wynik jest nawet wyższy niż oczekiwano i może wywołać furie zwykłych konsumentów, jeśli dodamy do tych danych jeszcze zyski konkurencyjnego Shella i gigantyczne zarobki właściciela British Gas, firmy Centrica opublikowane w ubiegłym tygodniu.

Niestety coraz więcej rodzin w UK stanie tej zimy przed wyborem między jedzeniem a ogrzewaniem, gdy w październiku ponownie rachunki wzrosną.

W nowym roku regularne rachunki za gaz i energię elektryczną w Anglii, Walii i Szkocji mogą wynieść 3615 funtów. Nowa prognoza opracowana przez konsultanta ds. energii, Cornwall Insight, jest o setki funtów wyższa niż poprzednie prognozy.

Według szacunków w październiku przeciętny rachunek za energię dla gospodarstw domowych pójdzie w górę o kolejne 800 funtów w

skali roku. Tym samym liczba osób dotkniętych ubóstwem energetycznym może się podwoić. Oznacza to, że w Wielkiej Brytanii takich ludzi będzie już 12 milionów.

Autorstwo: Paulina Markowska

Źródło: PolishExpress.co.uk